

Ulga na start - przedsiębiorco wybierz świadomie!



Przedsiębiorco, chcesz skorzystać z „ulgi na start”? Zrób to świadomie. Pamiętaj, że masz wybór. Korzystając z ulgi przez sześć miesięcy nie zapłacisz składek na ubezpieczenie społeczne, ale w tym czasie nie będziesz też miał prawa do zasiłku chorobowego, a na Twoim koncie emerytalnym nie odłoży się ani złotówka. Podejmij

decyzję świadomie.

Przedsiębiorca może skorzystać z ulgi na start, czyli przez sześć miesięcy kalendarzowych nie płacić składek na ubezpieczenia społeczne, jeśli podejmuje działalność gospodarczą po raz pierwszy albo ponownie po co najmniej 60 miesiącach kalendarzowych od ostatniego zawieszenia lub zakończenia działalności gospodarczej oraz nie wykonuje dla byłego pracodawcy tego, co robił dla niego jako pracownik w bieżącym lub w poprzednim roku kalendarzowym. „Ulga na start” zwalnia z opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, natomiast ubezpieczenie zdrowotne jest nadal obowiązkowe.

Należy pamiętać, że „ulga na start” to prawo, a nie obowiązek. Można z niej skorzystać, ale nie trzeba. Powinno się jednak wiedzieć jakie są konsekwencje takiego lub innego wyboru.

W czasie ulgi nie jesteśmy objęci ubezpieczeniami społecznymi. Nikt nie opłaca za nas składek. Jeśli w trakcie „ulgi na start” przedsiębiorca zachoruje, będzie miał wypadek w pracy, będzie opiekować się dzieckiem lub innym chorym członkiem rodziny albo urodzi mu się dziecko, to nie otrzyma z ZUS zasiłków, które przysługują z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego.

Pamiętajmy także o tym, że okres w którym nie opłaca się składek na ubezpieczenie emerytalne, nie jest uwzględniany przy ustalaniu prawa do emerytury oraz renty. Ponadto, aby uzyskać prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, nie wystarczy być niezdolny do pracy, trzeba jeszcze udowodnić wymagany staż oraz niezdolność musi powstać najpóźniej w ciągu 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia.

O tym, czy skorzystać z ulgi i przez jaki okres, każdy przedsiębiorca musi zdecydować sam. Warto jednak zdawać sobie sprawę, że decyzja ta ma wpływ na prawo i wysokość świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Marlena Nowicka
regionalna rzeczniczka prasowa ZUS
w Wielkopolsce